



Głębia Miłosierdzia
Sztafeta Modlitwy –
rodziny modlą się za rodziny
Toruński misjonarz

MYŚL NA TYDZIEŃ



Każdy, kto wyzna wiarę
w Jezusa Chrystusa,
jest wezwany do tego,
aby żyć według słów,
które przekazuje Pan Jezus.

Bp Wiesław Śmigiel

Nadzieja dla świata

Pani Fatimska, która uratowała życie św. Jana Pawła II po zamachu 13 maja 1981 r. Ta, która jest czczona w różnych wizerunkach. 13 maja, we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Fatimy, wracamy do przesłania z Fatimy, czyli wezwania do nawrócenia, pokuty i modlitwy, szczególnie różańcowej. W diecezji toruńskiej parafie pod wezwaniem Matki Bożej Fatimskiej znajdują się w Brodnicy i Strzelcach. W parafii pw. św. Michała Archanioła i bł. ks. Bronisława Markiewicza w Toruniu nabożeństwa fatimskie odbywają się od 40 lat. W roku jubileuszu koronacji figury Matki Bożej Fatimskiej dokona bp Wiesław Śmigiel. Nastąpi też wprowadzenie relikwii Dzieci Fatimskich oraz odbędzie się parafialna pielgrzymka do Fatimy.

„Nie istnieje nieodwołalne przeznaczenie, wiara i modlitwa to potężne siły, które mogą oddziaływać na historię” – te słowa kard. Ratzignera są dla nas nadzieją na trudne czasy dla świata i Kościoła, a także zachętą, aby odpowiedzieć na Miłość swoim życiem.

Beata Pieczykura



Renata Czerwińska

– Uznanie Maryi za Królową Polski zobowiązuje do tego, byśmy siebie traktowali jak siostry i braci, mamy jednak jedną Matkę – mówił bp Wiesław Śmigiel do torunian

BOŻY FUNDAMENT

– Kult Matki Bożej Królowej Polski to nic innego jak wyraz zaufania Bogu, który jest Panem historii – mówił bp Wiesław Śmigiel podczas Mszy św., która 3 maja miała miejsce na toruńskim Rynku Staromiejskim. – Choć pozory mogą sugerować Jego nieobecność, ostatecznie pokona On wszelkie zło

Nawiązując do dziejów Ojczyzny, bp Wiesław zwrócił uwagę, że „chrześcijaństwo stało u podwalin naszej państwowości”. Przywołał słowa sługi Bożego Roberta Schumana (jednego z założycieli Unii Europejskiej), który twierdził, że Europa będzie rozwijać się tylko wtedy, jeśli będzie się opierać na wartościach chrześcijańskich. Zwrócił uwagę, że prawo należy budować na fundamencie aksjologicznym, „a w codziennym życiu patrzeć szerzej, poza własny interes. Trzeba widzieć nie tylko korzy-

ści partykularne, lecz także dobro wszystkich obywateli”.

Zawierając słowami kard. Wyszyńskiego kraj, region i miasto pod opiekę Maryi Królowej Polski, bp Śmigiel przypomniał, że Maryja nie jest władczynią i dostojniczką w ludzkim rozumieniu, ale kochającą Matką, gotową bronić swoich dzieci.

W Eucharystii uczestniczyły władze miasta, przedstawiciele Kościołów prawosławnego i ewangelicko-augsburskiego, kombatancki, wojsko, harcerze, alumni Wyższego Seminarium Duchownego i siostry zakonne, poczty sztandarowe,

mieszkańcy Torunia. Oprawę muzyczną zapewnił chór nauczycielski Con Anima pod kierownictwem Janusza Heyki.

Mszę św. poprzedziło uczczenie ofiar brutalnych zamachów ZOMO z 1 i 3 maja 1982 r. Tablica upamiętniająca te wydarzenia znajduje się na bocznej fasadzie kościoła Ojców Jezuitów. Po uroczystościach torunianie zostali zaproszeni na uroczystości wojskowe z udziałem Chorągwi Husarskiej Województwa Kujawsko-Pomorskiego i toruńskiej orkiestry wojskowej.

Renata Czerwińska

TORUŃ

Konkurs biblijny

W Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu odbył się diecezjalny finał XXIII Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej. W konkursie, który składał się z części pisemnej i ustnej, uczestniczyło blisko 50 osób z ponad 30 szkół średnich. Honorowym patronatem konkurs objął bp Wiesław Śmigiel.

Uczestnicy konkursu mieli również możliwość zapoznania się z działaniami realizowanymi przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” oraz ideą i przebiegiem Spotkań Młodych z Biblią i finałami konkursu na szczeblu centralnym w Niepokalanowie. W programie finału znalazł się czas na uhonorowanie katechetów, którzy od 15 edycji współtworzą dzieło kon-



Uczestnicy konkursu z katechetami i organizatorami

Szymon Szczepny

kursu wiedzy biblijnej. Z rąk dyrektora Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej Toruńskiej ks. dr. Mariusza Wojnowskiego katecheci otrzymali podziękowania oraz upominki.

Komisja konkursowa pod przewodnictwem ks. Łukasza Romańczuka, z udziałem o. dr. Zdzisława Kłafki CSsR, rektora WSKSiM w Toruniu, ks. dr. Mariusza Wojnowskiego oraz ks. Krzysztofa Gryza po części ustnej wyłoniła troje najlepszych uczniów. Zmierzą się oni w następnym etapie zaplanowanym w Niepoka-

lanowie (10-11 czerwca) ze zwycięzcami z terenów innych diecezji. Pierwsze miejsce zajęła Anna Brykała (V LO im. Jana Pawła II w Toruniu), drugie – Michał Krzeszewski (ZS UMK Gimnazjum i Liceum Akademickie w Toruniu), a trzecie – Adam Nowek (ZS UMK Gimnazjum i Liceum Akademickie w Toruniu).

Wyróżnienia otrzymali: Zuzanna Śliwka (I LO im. Mikołaja Kopernika w Toruniu), Justyna Urbańska (CKZiU w Brodnicy), Wiktoria Mickiewicz (I LO im. Bolesława Chrobrego w Grudziądzu), Michał

Poczwardowski (I LO im. Mikołaja Kopernika w Toruniu).

Oprócz nagród, ufundowanych m.in. przez Fundację „Civitas Christiana”, trójka najlepszych uczniów wraz z katechetami otrzymała zaproszenie na XII Spotkanie Młodych z Biblią, które w tym roku odbędzie się w dniach 13-14 maja (więcej na www.okwb.pl). W promocję oraz organizację konkursu tradycyjnie już włączył się Samorząd Studencki Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

Szymon Szczepny

TORUŃ

Droga Światła

W toruńskim Wyższym Seminarium Duchownym 25 kwietnia odbyło się spotkanie modlitwne. Wydarzenie to zostało zorganizowane w ramach comiesięcznej inicjatywy „Czwarty Czwartek Czuwanie”, której celem jest wstawianie się do Boga, aby wyprawił robotników na swoje żniwo.

Każde spotkanie modlitwne organizowane przez toruńskich seminarzystów zadziwia różnorodnością form. Tym razem alumni zaprosili uczestników do przeżycia Drogi Światła. Jest to nabożeństwo, podczas którego rozważa się chwalebne tajemnice dzieła zbawienia od zmartwychwstania aż po zesłanie Ducha Świętego. Droga Światła formą nawiązuje do nabożeństwa Drogi Krzyżowej.



Nabożeństwo odbyło się w ogrodzie seminaryjnym

Wojciech Falkowski/SAI

Uczestnicy czuwania modlitwnego procesyjnie wyruszyli za figurką Chrystusa Zmartwychwstałego, aby radosną pieśnią wychwalać Pana w przedziwnych dziełach Jego łaski. Z uwagi na to, że wydarzenie

odbywało się w ogrodzie seminaryjnym, stało się jednocześnie świadectwem o zwycięstwie Jezusa złożonym wobec przechodniów i okolicznych mieszkańców.

Dawid Sugalski/SAI

TORUŃ

Nie zapomną

W Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu 24 kwietnia odbyło się spotkanie w ramach programu edukacyjnego „Nie zapomnimy”. Wykład poświęcony był pochodzącemu z Krajęcina (gm. Lisewo) bratu Ludwikowi Muzalewskiemu (1883–1944), jego życiu, posłudze i męczeństwie. Prelekcja łączyła się z 75. rocznicą męczeńskiej śmierci zakonnika w obozie koncentracyjnym w Reichenau (filii obozu Gross-Rosen). W spotkaniu udział wzięli: dzieci i młodzież z gminy Lisewo, wójt gminy Lisewo Jakub Kocho-wicz, proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lisewie ks. kan. Henryk Łoziński, przedstawiciel Delegatury IPN w Bydgoszczy dr Iwona Mazanowska, dyrektor Instytutu Historii i Archiwistyki UMK dk. prof. Waldemar Rozyński, pełnomocnik zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Grzegorz

Borek oraz Franciszek Radko-wić, czeski działacz społeczny, który pomógł w dotarciu do znajdujących się w czeskich archiwach materiałów o bracie Ludwiku Muzalewskim.



W spotkaniu o bracie Ludwiku Muzalewskim wzięła udział młodzież z Lisewa

Podkreślano, że postać brata Ludwika Muzalewskiego powinna pozostać w naszej pamięci, ponieważ wypełnił on ważną misję na kartach historii. – Usłyszane słowa to histo-

ria człowieka, którego pozna-jemy dopiero od niedawna, ale jest to osoba, która pochodzi z naszych ziem, więc ta historia dotyka także nas bezpośrednio – zaznaczył dk. prof. Wal-

Spotkanie było również pro-mocją książki Witolda Konopki „Brat Ludwik Muzalewski (1883–1944) życie – posługa – męczeństwo” wydanej przez IPN.

Na zakończenie uczestnicy złożyli kwiaty oraz znicze przed pomnikiem Pamięci Ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939, gdzie złożona jest ziemia ze wszystkich znanych zbioro-nych mogił na terenie województw pomorskiego i kujawsko-pomorskiego. – Wszędzie gdzie przelała się krew, gdzie zginęli i pochowani są ludzie, jest ziemia uświęcona – powiedział ks. kan. Henryk Łoziński.

Zebrani modlitwą „Ojczy-nasz” pomodlili się za zmar-łych. – W tej modlitwie zawarte są słowa „wybaczymy naszym winowajcom”, to bardzo ważne słowa, które wskazują, jak mamy żyć i kształtować nasze serca – zakończył ks. kan. Łoziński.

Ewa Jankowska

TORUŃ

Pokazać świętość

W toruńskim Muzeum Diece-żalnym 25 kwietnia miał miejsce wernisaż wystawy „Świętość”, dedykowanej św. Janowi Pawłowi II w 20. rocznicę jego pobytu w Toruniu. Prace przedstawiło 24 artystów zrzeszonych w Duszpasterstwie Środowisk Twórczych (m.in. Zofia Dąbrowska, Małgorzata Dawidiuk, Mirosława i Kazimierz Rochecy, Marek Szary, Leszek Warmbier).

Do odwiedzenia wystawy zachęca Joanna Ciechanowska, wicedyrektor muzeum: – War-to przyjąć przede wszystkim

dlatego, że przedstawia sobą bardzo wysoki poziom, jest też jednocześnie bardzo różnorodna. Jej autorzy to osoby o dużym dorobku twórczym, m.in. wykładowcy z Wydziału Sztuk Pięknych UMK. Z kolei artyści tak piszą o swoich pracach: „W czasach, gdy szargane są świętości, chrześcijaństwo są prześladowani, a dorobek kultury chrześcijańskiej często niszczone, profanowany lub spychany na margines, stajemy jako twórcy chrześcijańscy jednoznacznie po stronie sacrum i nierozdzielnie z nim



Artyści podjęli temat świętości, przedstawiając go za pomocą rzeźby, malarstwa, fotografii

związanych i wynikających z niego wiecznych wartości – piękna, dobra i prawdy”.

Renata Czerwińska

Wystawę „Świętość” będzie można oglądać w Muzeum Diecezjalnym w Toruniu do 25 czerwca

Renata Czerwińska

JABŁONOWO

Tajemnica miłości

Okazją do rozmyślań nad tajemnicą Boga, który z miłości przygarnia do siebie każdego człowieka, było Misterium Męki i Śmierci Jezusa Chrystusa. Odbędzie się ono w Wielką Środę w Jabłonowie Pomorskim po raz czwarty. W wypełnionej po brzegi kaplicy Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej odprawiona została Msza św. pod przewodnictwem ks. kan. Grzegorza Tworzewskiego. Po niej wierni z modlitwą i w skupieniu podążali za aktorami drózkami wokół klasztoru, próbując pojąć to, co wydarzyło się w Jerozolimie 2 tys. lat temu i jednocześnie przybliżyć się do tej tajemnicy. Wyjątkowe było to przeżycie, gdzie treści ewangeliczne oraz gesty pełne emocji dopełniały światło i dźwięk. Chociaż każdy przybył z innym bagażem życia i doświadczenia, to dał świadectwo, że we współczesnym świecie wybieramy Chrystusa i stajemy po Jego stronie.



Aleksandra Wojdyło

Barwne stroje oddawały klimat dawnych wydarzeń

W rolę Jezusa umywającego nogi swoim uczniom, zdradzonego, biczowanego i ukrzyżowanego wcielił się Jakub Iwański. Anna Klingenberg zagrała rolę Maryi, a postać Judasza odtworzył Tymoteusz Byrwa. Młodzi i zdolni z Grupy Pod Niebem dopełnili widowisko śpiewem. Zaangażowaniem wyróżnili się także uczniowie szkół jabłonowskich oraz dorośli.

Autorami religijnego projektu są: Justyna Prajs, Anna Berent, Grażyna Jankowska i Marlena Smaga-Byrwa oraz wielu ludzi otwartego serca wspierających wykonawców i twórców, m.in. samorząd lokalny, duchowieństwo oraz Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej na czele z matką Gracjaną.

Aleksandra Wojdyło

KURZĘTNIK

Iść za Jezusem jak Weronika i Jan

NA Misterium Męki Pańskiej, które odbędzie się po raz 13. w Niedzielę Palmową w Kurzętniku, przybyły setki osób, indywidualnie i zbiorowo. Mieszkańcy Kurzętnika i okolic, wcielając się w biblijne postacie, przypomnieli sceny z Jerozolimy, które od wielkiej radości uroczystego wjazdu Jezusa do miasta, przez Ostatnią Wieczerzę, aż po sąd, biczowanie, drogę krzyżową i śmierć na krzyżu uzmysłowiły, jak wielkim darem jest dla człowieka bezkresna miłość Boga.

Przedstawienie wydarzeń pod Górą Zamkową, słowo nie tylko je ilustrujące, ale także zmuszające odbiorcę do refleksji i podjęcia postanowień, aby wziąć je sobie do serca i nimi żyć, by w każdym człowieku spotykać Chrystusa i Jemu służyć – to oczekiwany rezultat spotkania. – Czy coś się zmieni w naszym życiu, czy zmieni się



Aleksandra Wojdyło

W misterium zaangażowali się mieszkańcy Kurzętnika i okolic

moja postawa? – pytał proboszcz kurzętnickiej parafii ks. kan. Zdzisław Szymański, zachęcając do zastanowienia się nad owocami tego spotkania oraz wybrania drogi Chrystusa.

Wśród bardzo wielu artystów biorących udział w misterium w rolę Jezusa wcielił się Andrzej Wiśniewski, Maryję zagrała Elżbieta Adamska, Szymona z Cyre-

ny – Marek Osowski, Weronikę – Sylwia Jarzębowska. Nad całością czuwała Anna Lewicka. Okoliczne OSP zapewniły służby porządkowe. Na koniec pieśń „To On za ciebie zmarł” wykonał miejscowy zespół Anibabki, a przedstawiciele władz samorządowych złożyli świąteczne życzenia.

Aleksandra Wojdyło

MOJA PASJA



Miałem okazję po raz drugi czynnie uczestniczyć w Misterium Męki Pańskiej w Grębocinie. W zeszłym roku wcieliłem się w rolę jednego z Apostołów i to tego, który zapisał się w historii jako zdrajca. Tak, byłem Judaszem. Postać wyjątkowa i wymagająca innego zaangażowania niż pozostałe, ale nie o Judaszu dzisiaj będzie tekst, ale o kimś innym, kimś kto jest dla mnie ważną, biblijną osobą, od czasu kiedy poważnie zacząłem myśleć o powołaniu kapłańskim. Tą postacią jest Nikodem – faryzeusz, który w nocy przychodził do Jezusa, aby z Nim rozmawiać i rozwiązywać swoje wątpliwości, który jako jeden z nielicznych starał się racjonalnie podejść do całej sytuacji związanej z Galilejczykiem, i który ostatecznie stanął w obronie Jezusa podczas nocnej rozprawy, a w konsekwencji został wyrzucony z Sanhedrynu. Zgodnie z niektórymi przekazami już nigdy nie wrócił na obrady Wysokiej Rady, a w Piśmie Świętym ostatnie wzmianki o nim znajdują się w opisie pochowania Pana Jezusa w grobie, gdzie Nikodem miał przynieść naczynia z olejami i wonnościami.

Nikodemowe rozterki

Ogromnym zaskoczeniem była dla mnie propozycja, którą złożył mi ks. Paweł Borowski, reżyser i pomysłodawca grębocińskiej Pasji, abym w tym roku wcielił się właśnie w postać Nikodema. Pierwsza myśl, jaka pojawiła się w mojej głowie, była taka: wow, mam być jednym z głównych bohaterów misterium, gdzie reżyser chciał wyakcentować wydarzenia z Sanhedrynu i rolę mojej postaci jako tej, która mimo wielu przeciwności zewnętrznych i wewnętrznych wątpliwości ostatecznie zostaje uczniem Jezusa. Druga myśl – to strach i przerażenie: czy sobie poradzę, czy dobrze sprostam zadaniu, które mnie czeka. Ostatecznie uspokoiły mnie słowa ks. Pawła, który powiedział, że misterium nie ma być tylko odgrywaniem scen męki Chrystusa, ale przede wszystkim przeżyciem zarówno dla grających, jak i oglądających je. Kluczowe były słowa, że mamy być i czuć się jak nasi bohaterowie 2 tys. lat temu, by



Misterium w Grębocinie odbyło się po raz 11. i zgromadziło blisko 4 tys. osób

w ten sposób jeszcze lepiej przybliżyć zbawcze wydarzenie. Nie chodziło też o zwykłe nauczanie się tekstu na pamięć i odpowiednie wyartykułowanie swoich kwestii, ale przede wszystkim o poznanie swojej postaci, pewne zaprzyjaźnienie, by w ten sposób realnie ukazać to, z czym dany bohater się zmagał, jakie uczucia mu towarzyszyły i co musiał przejść, aby zdeklarować się, czy jest po stronie Jezusa, czy raczej ludzi Jemu przeciwnych.

Pasyjna radość

Jestem szczęśliwy z tego powodu, że mogłem uczestniczyć w tym duchowym przedsięwzięciu. Możliwość przeżywania wydarzeń zbawczych na własnej skórze, uczestniczenia duchowo w tajemnicy odkupienia i zawiązania wspólnoty z ludźmi zaangażowanymi w misterium są wielkim darem pogłębiającym wiarę i relację z Bogiem i drugim człowiekiem. Warto uczestniczyć w tym wydarzeniu, ponieważ samo przygotowanie, jak i czas poświęcony na misterium w Wielką Środę są dobrą okazją do lepszego podsumowania okresu Wielkiego Postu i duchową ucztą na czas Wielkiej Nocy.

**Nikodem,
o. Justyn Berus OFM**

W Misterium Męki Pańskiej organizowanym w Grębocinie brałem udział po raz drugi, ale pierwszy raz jako aktor i to od razu z rolą mówioną. Przygotowania zaczęły się na kilka tygodni przed wydarzeniem. Pamiętam, jak pewnej słonecznej soboty przyjechałam do Grębocina, by wziąć udział w próbie. Miałam obawy, czy odgrywanie takiego ważnego wydarzenia nie przytłoczy mnie za bardzo, w końcu chodziło o mękę i śmierć Jezusa. Jednak atmosfera na miejscu była bardzo ciepła i rodzinna, a między poważnymi scenami dało się usłyszeć śmiech i wesołe rozmowy. Może właśnie w ten sposób wszyscy radziliśmy sobie z powagą tej sytuacji.

Miałam pewne wątpliwości co do roli, którą dostałam – Anny, kobiety negatywnej, oskarżającej Piotra o znajomość Jezusa, której ten trzy razy się wypiera. Nie czułam się też komfortowo, krzycząc, żeby ukrzyżowali Jezusa. Jednak grająca ze mną koleżanka pokazała mi, że dzięki naszym rolom pozwalamy innym uświadomić sobie, że tak właśnie mogła wyglądać Droga Krzyżowa Jezusa i to może poruszyć ich serca.

Dzięki temu, że byłam zaangażowana w Misterium Męki Pańskiej w taki sposób, o wiele bardziej przeżyłam w tym roku święta Wielkiej Nocy, wyjątkowo odczuwając ich moc i powagę.

Ania



W obchody Święta Miłosierdzia włączyli się parafianie



Uczczono relikwie św. Faustyny Kowalskiej

Zdjęcia: Ewa Jankowska

GŁĘBIA MIŁOSIERDZIA

EWA JANKOWSKA

– Miłosierdzie Boże jest lekarstwem na życie wieczne – powiedział bp Wiesław Śmigiel podczas diecezjalnych obchodów Święta Miłosierdzia, które odbyły się 28 kwietnia w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Toruniu

Święto Miłosierdzia Bożego w 2000 r. ustanowił św. Jan Paweł II. Obchodzone jest w całym Kościele w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.

Przygotowanie

Pomocą w duchowym przygotowaniu do Niedzieli Miłosierdzia w Toruniu były czuwania modlitewne oraz wieczory uwielbienia. Odbyły się one m.in. w kościele akademickim pw. Świętego Ducha oraz kościele pw. Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny. Wierni adorowali Jezusa, oddając Jego miłosiernemu Sercu wszystkie swoje sprawy.

Przeżywanie Święta Miłosierdzia poprzedzała 9-dniowa nowenna połączona z odmawianiem Koronki do Miłosierdzia Bożego.

Bóg wierny

Podczas uroczystości odpustowych w diecezjalnym sanktuarium Miłosierdzia Bożego bp Wiesław Śmigiel w homilii zaznaczył: – Boże miłosierdzie daje nadzieję, ale też przypomina o złu, przestrzega przed grzechem. W żadnej mierze miłosierdzie nie może usprawiedliwiać grzechu, ale ma przed nim chronić. Następnie dodał: – Czym więcej niepokoju,

zamętu, złośliwości i nienawiści, tym większe pragnienie dobra i tym więcej świadków Jezusa Chrystusa – zdecydowanych i odważnych. Bóg jest zawsze wierny i nigdy człowieka nie opuści. Czym więcej przeciwieństw, tym Bóg staje bliżej człowieka, tym bardziej pozwala się odkryć.

Przeszkoda

Nawiązując do wolności, którą Bóg obdarzył każdego człowieka, zaznaczył, że jedyną przeszkodą, która uniemożliwia doświadczenie miłosierdzia, jest wolność człowieka. – Bóg bogaty w miłosierdzie zrobił wszystko, by wybawić nas od złego, ale napotyka przeszkody. Właściwie jedną przeszkodę. Stworzył człowieka wolnym, człowiek może wybierać. Tą przeszkodą są jego decyzje. Szansa jest po stronie każdego z nas. Bóg tak kocha człowieka, że daje prawo wyboru, nawet do odrzucenia miłosierdzia – mówił.

Zaznaczył, że Bóg nieustannie „przestrzega przed złem grzechu, zapewnia o miłości i łasce, daje znaki, przemawia, prosi, wysyła swoich posłanników”. Jednak „człowiek potrafi być uparty w swojej grzeszności i przywiązaniu do zła, ale Bóg jest miłosierny i cierpliwy”.

Spotkanie

Ksiądz Biskup, wyjaśniając perykopę ewangeliczną, powiedział: – Boga łatwiej znajduje ten, kto Go szuka. O ile wiemy, że wiara jest łaską, to owo szukanie Boga należy do człowieka. Św. Tomasz jest przykładem niedowiarka, ale takiego, który szukał Boga. Przypomniał także, że spotkanie z miłosiernym Panem jest możliwe dla każdego. – Kiedy św. Tomasz dotknął rany Jezusa, dotknął istoty miłosierdzia i powiedział: „Pan mój i Bóg mój”. Oto odpowiedź na nasze spotkanie ze Zbawicielem. Takie spotkanie jest możliwe dla każdego. Doświadczenie Bożego Miłosierdzia, dotknięcie Chrystusa i Jego ran jest możliwe. Sakrament pokuty i pojednania pozwala na takie spotkanie – mówił bp Śmigiel.

Podczas Liturgii bp Śmigiel poświęcił wizerunki Jezusa Miłosiernego przyniesione do kościoła przez wiernych. Następnie miały miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu i procesja wokół kościoła.

Na zakończenie Sumy odśpiewano hymn „Ciebie, Boga, wysławiamy” oraz uczczono relikwie św. Faustyny Kowalskiej, znajdujące się w parafii.

TORUŃSKI MISJONARZ

W Bazylice Watykańskiej 13 maja odbędą się święcenia biskupie ks. prał. Tymona Chmieleckiego, pochodzącego z diecezji toruńskiej. Głównym konsekratorem będzie kard. Pietro Parolin, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej

KS. WACŁAW DOKURNO

Tymon Tytus Chmielecki urodził się 29 listopada 1965 r. Mieszkał w parafii pw. św. Józefa w Toruniu. Po maturze rozpoczął studia na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. W trakcie studiów rozeznał powołanie kapłańskie i w 1985 r. swoje kroki skierował do Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie. Za radą rektora ks. Jerzego Buxakowskiego podjął decyzję o ukończeniu studiów muzycznych równoległe do eksternistycznego studiowania 2 lat filozofii w Pelplinie. Studia w Pelplinie odbywał w pełnej konspiracji przed władzami państwowymi komunistycznej Polski, jak i przed alumnami w seminarium.

Święcenia

Po ukończeniu z wyróżnieniem Akademii Muzycznej w Bydgoszczy w klasie wiolonczeli prof. Romana Suheckiego w 1987 r., oraz pracy artystycznej i tournée koncertowych, m.in. z Filharmonią Pomorską i Państwową Orkiestrą Kameralną w Toruniu, w roku akademickim 1987/88 już jawnie studiował teologię z kolegami z III roku w seminarium w Pelplinie. W roku następnym został skierowany na studia do Papieskiego Wyższego Seminarium Rzymskiego. Święcenia kapłańskie przyjął w Rzymie z rąk św. Jana Pawła II 26 maja 1991 r. Kontynuując pracę naukową,

uzyskał w 1992 r. stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie kościelnych nauk historycznych i społecznych na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Następnie został skierowany na dalsze studia w Papieskiej Akademii Kościelnej kształcącej dyplomatów watykańskich oraz odbył staż w Reprezentacji Stolicy Świętej w Federacji Rosyjskiej w 1993 r. Studia prawnicze zwieńczył doktoratem z Obojga Praw na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie w 1995 r.

Dalej pracował w charakterze attaché, sekretarza i radcy w Nuncjaturach Apostolskich na Kaukazie (Gruzja, Armenia, Azerbejdżan). Doświadczenia z tej placówki wykorzystał, pisząc publikację, która stała się podstawą uzyskania w 1999 r. stopnia doktora habilitowanego w zakresie historii powszechnej i historii Kościoła na Wydziale Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Wspomnienie

Zaangażowany w służbie dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej pracował później w Afryce Zachodniej (Senegal, Mali, Mauretania, Gwinea Bissau i Wyspy Zielonego Przylądka), w Austrii, na Ukrainie, w krajach Azji środkowej (Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan) oraz w Brazylii.



Ks. Tymon Tytus Chmielecki

Wspominając ten etap życia, stwierdził: „Tym, co mnie najbardziej wzruszyło w całej mojej służbie dyplomatycznej, to było konanie i moment śmierci Jana Pawła II. Byłem wtedy w Brazylii. W tych ostatnich chwilach życia cały lud brazylijski, episkopat, garnęli się do nuncjatury, do nuncjusza apostolskiego, do nas wszystkich i chcieli razem przeżywać te wielkie chwile przejścia naszego Papieża do nieba. Wtedy było widać, jak cały lud brazylijski jest z Papieżem, jest ze Stolicą Apostolską”.

Misyjna służba

Z Brazylii został wezwany do pracy w Rzymie w Sekcji ds. Relacji z Państwami w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Na tej placówce zastała go decyzja Ojca Świętego Francisz-

ka o nominacji na nuncjusza apostolskiego w Gwinei i Mali, wynosząca go jednocześnie do godności arcybiskupa. Będzie posługiwał wspólnotom katolickim w krajach Zachodniej Afryki leżących blisko równika w społeczeństwach w 90% islamskich.

Ksiądz Arcybiskup nominat swą posługę będzie pełnił w krajach misyjnych, gdzie nuncjatura bardzo wyraźnie jest odbierana jako punkt łączności z Ojcem Świętym: „Myślę, że również w krajach misyjnych, w Afryce, ludzie mają wielkie poczucie Kościoła. W Europie jest to może już inaczej, jak widzimy, natomiast w krajach misyjnych ten, kto uwierzy Chrystusowi, kto będzie świadomym członkiem Kościoła, ten po prostu wie, dlaczego wierzy, po co wierzy, jak ma się zachowywać, żeby osiągnąć życie wieczne”.

Zachęta

Wspierajmy go swoją codzienną modlitwą różańcową. Służebnica Boża Paulina Jaricot, zakładając wspólnoty Żywego Różańca, postawiła im za cel wspieranie modlitwą misjonarzy. Przed nami w październiku szczególnie miesiąc misyjny ogłoszony przez Ojca Świętego Franciszka. Postarajmy się, aby każdy misjonarz pochodzący z naszej diecezji miał „swoją” różę różańcową, która będzie go każdego dnia wspierać modlitwą.

SZTAFETA MODLITWY

Od 3 miesięcy trwa w diecezji toruńskiej Sztafeta Modlitwy zapoczątkowana przez wspólnoty Domowego Kościoła – rodziny modlą się za rodziny

Wszyscy wiemy, jak bardzo potrzebna jest modlitwa. W obecnych czasach podważany jest model rodziny, będący w zamyśle Stwórcy od początku stworzenia świata. W imię fałszywie pojętej równości niszczone są rodziny składające się z ojca, matki i dzieci. Lekceważony jest sakrament małżeństwa i podważane wartości chrześcijańskie i katolickie. Często, patrząc na zło, które się panoszy, mamy wrażenie, że jesteśmy bezsilni. W jakim świecie będą żyły nasze dzieci i wnuki? Czy możemy coś zrobić?

Ufamy, że Sztafeta Modlitwy to Boży plan dla nas. Zadanie, które jednocześnie jest darem, bo każda modlitwa jest wielkim dobrem. Nie jest ona kolejnym zobowiązaniem w zasadach Domowego Kościoła. Każdy z nas może ofiarować Bogu i ludziom trochę czasu i wysiłku. Nie musimy przypominać, ile razy na kartach Pisma Świętego Pan wzywa nas i zachęca do wiernej i wytrwałej modlitwy. Czy potrafimy podarować Bogu trochę naszego czasu, by z Nim ratować rodzinę? Zapewne każdy z was modli się już w wielu intencjach, macie mało wolnego czasu, ale wiemy również z doświadczenia, że jeśli nam na czymś naprawdę zależy, to czas się znajdzie. A czas spędzony na Eucharystii, adoracji Najświętszego Sakramentu i modlitwie nie jest czasem straconym, lecz dodanym.

Do uczestnictwa w sztafecie zachęcamy naszych bliskich i znajomych, kapłanów, siostry zakonne, osoby spoza Domowego Kościoła. Zapisy prowadzą Justyna i Karol Strzałkowski: tel. 692-631-318 lub e-mail: strz.karol@gmail.com.

Pierwsze spotkanie modlitewne w intencjach Sztafety Modlitwy odbyło się 5 kwietnia w kościele pw. św. Mikołaja Biskupa w Papowie Toruńskim. Pragniemy, aby w każdy pierwszy piątek miesiąca taka modlitwa odbywała się w różnych kościołach naszej diecezji.

Z całego serca zachęcamy was, siostry i bracia, wystartujmy w tej sztafecie i biegnijmy razem po zwycięstwo!

**Magda i Janusz,
Diakonia Modlitwy**



Iwona Ochotny

WARUNKI UCZESTNICTWA W SZTAFECIE MODLITWY

Modlitwa

W wybranym przez siebie dniu włączamy do swojej modlitwy intencję za rodziny. Nosimy ją w sercu przez cały dzień, np. przez akty strzeliste

Post

Rezygnacja z czegoś, na czym nam zależy, np. słodycze, mięso, telewizja, Internet

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Przed Eucharystią lub po niej adorujemy Pana Jezusa w tabernakulum. Jeżeli nie mamy możliwości, można ten punkt pominąć

Eucharystia

Jeżeli nie możemy jako małżonkowie uczestniczyć razem, można zapisać się osobno, każda z osób na inny dzień. Jeżeli jednak zapiszecie się jako małżeństwo, powinniście w Eucharystii uczestniczyć razem

Dobrowolna ofiara

To już od was zależy, co zechcecie Panu Bogu ofiarować

ZAPRASZAMY

Koronacja figury Matki Bożej Fatimskiej

W 40. rocznicę rozpoczęcia nabożeństw fatimskich na toruńskich Rybakach Księża Michalici zapraszają na uroczystość koronacji figury Matki Bożej Fatimskiej. Dokona jej bp Wiesław Śmigiel podczas pierwszego w tym roku nabożeństwa 13 maja o godz. 18. Wydarzenie poprzedzą nowenna oraz wydanie publikacji dotyczącej rozwoju kultu fatimskiego w parafii michalickiej.

rc

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska, Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń, tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85